

Piekna – Happysad

Gdzie bywała najczęściej,
W jakie chodziła miejsca
Czarny płaszcz, nudna twarz chłopięca
Złośliwi mówili na nią piękna
Mówili na nią piękna, mówili na nią piękna
Nananaj Nananaj
Czarne myśli miewała od samego poczęcia
Łaziła kanałami, nie szukała szczęścia
Złośliwi mówili na nią naiwna
Mówili na nią naiwna, na-na-naj
Na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Jednym okiem przyglądała się
Jakie to wszystko brudne i złe
Tak jak i inni miała nadzieję
Że kiedyś wszystko
Poukłada się
Ilu chłopców już miała i czy była do wzięcia
Ilu kochała i trzymała w objęciach
Złośliwi mówili na nią niewinna
Mówili na nią niewinna, na-na-naj
Na-na-naj
Włosy na głowie rzadsze niż na rękach
Dziury sumienia wypalone w spodenkach
Złośliwi mówili na nią piękna
Mówili na nią piękna, na-na-naj
Na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Jednym okiem przyglądała się
Jakie to wszystko brudne i złe
Tak jak i inni miała nadzieję
Że kiedyś wszystko
Poukłada się
Teraz cieszy się

Że wszystko czego miała mniej
Nie jest potrzebne jej
Teraz cieszy się
Że wszystko czego bała się
Daleko od niej jest
Śpij spokojnie piękna, na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Śpij spokojnie piękna, na-na-naj
Na-na-na-na-naj
Na-na-na-na-naj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych